

Sygn. akt V KK 137/15

POSTANOWIENIE

Dnia 10 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 10 września 2015 r.,

sprawy **P. B.**

skazanego za czyn z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i inne

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w J.

dnia 21 listopada 2014 r.

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w J.

z dnia 9 kwietnia 2014 r.

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną,

2. zwolnić skazanego z kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

P. B. został oskarżony o popełnienie czynów wyczerpujących zmieniona: 1. art. 56 ust. 3 i art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., 2. art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, 3. art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w J. z dnia 9 kwietnia 2014 r. od popełnienia czynu z pkt 1 został uniewinniony, zaś za czyny z pkt 2 i 3 został uznany winnym i skazany na łączną karę 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od tego wyroku złożył obrońca skazanego. Sąd Okręgowy w J. wyrokiem dnia 21 listopada 2014 r. utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Kasację od tego wyroku wywiódł obrońca skazanego zarzucając rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 458 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. (pkt 1), polegające na nie rozważeniu zarzutów zgłoszonych w apelacji; art. 6 k.p.k. w zw. z art. 175 k.p.k. (pkt 2), polegające na uznaniu, że złożenie przez oskarżonego wyjaśnień po 16 miesiącach od jego zatrzymania i po zmianie obrońcy ma zasadnicze znaczenie dla oceny prawdziwości prezentowanej wersji, w sytuacji, kiedy wyjaśnienia stanowią dowód i powinny podlegać ocenie przez Sąd.

Skarżący w konkluzji wniósł o uchylenie orzeczeń Sądów obu instancji i przekazanie przedmiotowej sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, dlatego podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Analiza akt przedmiotowej sprawy, w tym zapadłych rozstrzygnięć, dokonana w kontekście wywiedzionych w skardze zarzutów dowiodła ich iluzoryczności w stopniu oczywistym.

Sąd Okręgowy, który poddawał apelacyjnej kontroli orzeczenie Sądu Rejonowego nie popełnił żadnych błędów i uchybień, w szczególności zaś tych wyartykułowanych w kasacji. Nieprawdą jest, bowiem twierdzenie obrońcy jakoby zarzuty apelacyjne nie zostały w sposób właściwy rozpoznane i omówione przez Sąd odwoławczy. Przeczy temu przede wszystkim treść pisemnych motywów wyroku, z której jednoznacznie wynika, że wszystkie one zostały z pieczołowitością rozpoznane, skonfrontowane i omówione.

Sąd Okręgowy w sposób klarowny i zrozumiały wyraził pogląd zgodnie, z którym postępowanie w sprawie zostało przeprowadzone w sposób prawidłowy, w jego toku rozważono wszystkie okoliczności ujawnione w toku rozprawy, poczyniono właściwe ustalenia faktyczne, z których wyciągnięto słuszne wnioski, w sposób logiczny i rzeczowy uargumentowane. Przedstawiony przez Sąd Rejonowy

sposób dochodzenia do prawdy materialnej był prawidłowy i z tego powodu podlegał ochronie art. 7 k.p.k.

Z uzasadnienia Sądu odwoławczego bezspornie wynika, że przedmiotem kontroli objęto także płaszczyznę ustaleń faktycznych, przez co w konsekwencji i właściwość przeprowadzonej oceny poszczególnych dowodów, w tym także - wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadka T. T. W toku czynności kontrolnych nie dopatrzonego się nieprawidłowości z tym związanych i podzielono, że wyciągnięte wnioski o sprawstwie P. B. w zakresie przypisanego mu czynu paserstwa oraz posiadania narkotyków nie budzą najmniejszych zastrzeżeń i wątpliwości. Na str. 7 – 9 Sąd II instancji przedstawił stosowną i logiczną argumentację, z jakich powodów ani wyjaśnienia oskarżonego ani świadka T. T. nie mogły jako wartościowy dowód potwierdzić lansowanej przez oskarżonego wersji zdarzenia. Przypomnieć jedynie należy, że relacje tych osób, z których obrońca za wszelką cenę wyciąga niezasadne lecz korzystne procesowo dla skazanego wnioski, były ze sobą w wielu aspektach sprzeczne, co zauważono i podkreślono w uzasadnieniu Sądu Okręgowego.

Przyznać rację należy skarżącemu, gdy twierdzi, że dowód z wyjaśnień oskarżonego, niezależnie od etapu postępowania winien podlegać ocenie jak każdy inny dowód. Tak też stało się w przedmiotowej sprawie. Sąd Rejonowy poddał ocenie i weryfikacji wyjaśnienia P. B. złożone w całym postępowaniu (str. 4 i n. uzasadnienia). Prawem tego Sądu była także ocena, że wyjaśnienia oskarżonego złożone po 16 miesiącach, dotyczące okoliczności odebrania przedmiotowego samochodu tylko na testy od świadka T., nie przedstawiają wartości, na podstawie, których należałoby czynić ustalenia. Dodatkowo zauważyć wypada, że tenże argument nie był jedyną przesłanką odmówienia omawianym deskrypcjom wiarygodności. Co należy podkreślić, Sąd z tej okoliczności uczynił jedynie dopełniający argument wcześniej już ugruntowanemu na podstawie dowodów stanowisku, co zresztą prawidłowo wyjawiał na str. 5 uzasadnienia, a Sąd Okręgowy na str. 7 uzasadnienia. Skarżący celowo nie dostrzega tej części argumentacji, także Sądu II instancji (str. 8), w której ustosunkowano się do postawy obrońcy negującej sprawstwo paserstwa oskarżonego poprzez wskazanie na prawdziwość relacji świadka T. Wreszcie skonstatować trzeba, że uczynienie przez obrońcę z

powyżej wskazanej okoliczności zarzutu sprowadzonego do rangi wyrażonej w kasacji w pkt 2, należy raczej poczytywać jako nieporozumienie.

Z uzasadnienia Sądu II instancji wynika także, iż kontroli poddano przypisany skazanemu czyn, podzielono prawnokarną ocenę zachowania P. B. przez Sąd Rejonowy i nie dopatrzono się powodów, dla których miałyby zostać ocenione, jako paserstwo nieumyślne. Jeśli chodzi zaś o kwestionowany wymiar kary wymierzonej oskarżonemu, to podać należy, że i ten aspekt stał się podstawą przeprowadzonej w sprawie kontroli. Na str. 10-11 omówiono, dlaczego zarzut obrońcy nie zyskał aprobaty, zaś wymierzona skazanemu kara jest karą słuszną i adekwatną.

Skoro, zatem obrońca ponownie sięga po kwestie poruszane już w zwykłym środkiem zaskarżenia, co do których Sąd odwoławczy wszechstronnie się ustosunkował, a w kasacji racjonalnie nie uzasadnia, że Sąd odwoławczy jakąkolwiek normę regulującą postępowanie odwoławcze naruszył, w sposób rażący i mogący mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, należało oddalić złożoną przez skarżącego skargę w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w dyspozytywnej części postanowienia.